



To nie był jeden, ale kilka Dni Dziecka z Drawieńskim Parkiem Narodowym. 3 i 6 czerwca 2016 r.

Co nas - pracowników Drawieńskiego Parku Narodowego bardzo wzruszyło, kiedy szliśmy przedstawić plan wspólnego działania w terenie z okazji Dnia Dziecka? Niespodziewany okrzyk na nasz widok jednego z uczniów szkoły Podstawowej w Drawnie:

- O! Narodowy Park idzie! Dzień dobry.

- Dzień dobry, odpowiedzieliśmy.

... i od razu przyszła myśl - nasze działania edukacyjne mają sens, przynoszą skutek. Młodzi ludzie zaczynają rozumieć, jak piękna, niepowtarzalna i ważna jest przyroda, w której żyją. Puszcza Drawska, Drawieński Park Narodowy, to wartości jedyne w swoim rodzaju. Z takiego dziedzictwa trzeba być dumnym i nasze dzieciaki, uczniowie szkół podstawowych, gimnazjum, nawet przedszkolaki zaczynają to rozumieć.

... - Ja jestem mieszkańcem Drawna, Chomętowa, Zatomia, Podegrodzia, Barnimia... Moim powodem do dumy, bogactwem tej ziemi jest Drawieński Park Narodowy, ta piękna przyroda...

Tak już mówią niektórzy uczniowie. To cieszy, bo zwraca honor, jest powodem szacunku i uznania dla tutejszej społeczności.

3 i 6 czerwca 2016 w ramach Dnia Dziecka wyruszyliśmy na ścieżki edukacyjne Drawieńskiego Parku Narodowego, częściowo także Nadleśnictwa Drawno wokół Jeziora Adamowo. Po drodze na przystań Drawnik wszyscy zbieraliśmy śmieci. Dzieci z klas I wędrowały z Ewą Wnuk-Gławdel, starszym specjalistą Służby Parku i Magdaleną Byliną-Głuchowską, specjalistką Służby Parku, natomiast uczniowie II i III klas byli pod opieką Renaty Wiśniewskiej z Punktu Informacji Turystyczne DPN w Drawnie i Joanny Osińskiej, głównym specjalistą Działu Udostępniania Parku i Edukacji. Podczas tej wędrowki było kilka przystanków. Jeden z nich na biwaku Harcówka. Tam już na dzieci czekali: Klaudia Wiśniewska, podleśniczy, Marcin Witczak, konserwator O.O Pustelnia, Mirosław Ziółkowski, starszy strażnik SP, Jarosław Gancarczyk, konserwator O.O Szuwary. W drodze na Przystań Drawnik, pracownicy DPN opowiadali dzieciom o tajemnicach przyrody. Kolejny przystanek był przy tablicy „Tropy zwierząt”, o których opowiadał Jarosław Gizicki, konserwator



O.O Ostrowiec. Przy tablicy „Las łęgowy” czekała już na dzieci Ewa Wnuk –Gławdel, a przy Drawie, na kładce Barnimie – Aleksandra Gancarczyk, starszy specjalista Służby Parku i ichtiolog DPN opowiadała m.in. o bogactwie ryb i ich zwyczajach, a także podwodnej roślinności. Był także przystanek przy „Równinie sandrowej”. Tam, od Józefa Borsuka, komendanta Straży Parku i Andrzeja Dziemiątko, starszego strażnika SP, można było dowiedzieć się na czym polega ich praca, a także zapoznać się z regulaminem jaki obowiązuje turystów w Drawieńskim Parku Narodowym.

Po takiej dawce wiedzy – na ognisko, na Przystań Drawnik! Dzieci piekły kiełbaski ufundowane przez Nadleśnictwo Drawno, a pracownicy Drawieńskiego Parku Narodowego zorganizowali gry i zabawy. Dużym wzięciem cieszyła się pochylnia z orzechami, tzw. „Dziadek do orzechów”, przy której dzielnie dopingował zawodników Bogumił Kinert, z-ca komendanta Straży Parku. Nie brakowało też chętnych do zabawy przy przyrodniczym kole fortuny lub zwierzęcych skokach w dal. Można było także poznać i dotknąć kamienie oraz skały liczące miliony lat i poszukać skamieniałości w żwirowej piaskownicy.

Starsi uczniowie wędrowali zupełnie inną trasę. 6 czerwca poznawali ścieżkę dydaktyczną: Międzybór i spotkali się na wspólnym ognisku w miejscu biwakowania Bogdanka. IV klasy prowadzili: Izabela Baczyńska, starszy specjalista ds. ochrony przyrody i Janusz Grącki, nadleśniczy DPN. V klasy szły z Elwirą Ziółkowską, specjalistką ds. ochrony przyrody. Oczywiście wszystkim uczniom towarzyszyli nauczyciele Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Drawnie. Trzeba podkreślić, że bez pomocy ze strony nauczycieli i zaangażowania szkolnej kadry w sprawę ochrony przyrody, nie mielibyśmy takich sukcesów w działaniach edukacyjnych dzieci i młodzieży. Ta współpraca układa się naprawdę bardzo dobrze, co z pewnością zauważają uczniowie.

Jeśli Dzień Dziecka, to również prezenty. Dla wszystkich uczniów przygotowaliśmy więc drobne upominki.

To były piękne dwa dni i jedno wspaniałe słowo od dzieci- DZIĘKUJEMY!

My, pracownicy Drawieńskiego Parku Narodowego również dziękujemy, że chcecie słuchać naszych opowieści o przyrodzie.

Przy okazji, chcielibyśmy więcej napisać o ścieżce „Międzybór”, ponieważ ta trasa jest niczym Park w pigułce. Tutaj, na dość krótkim odcinku, można się zorientować, jakie skarby przyrody kryje Drawieński Park Narodowy.

Aby nie marnować cennego czasu, Ewa Wnuk-Gławdel, starszy specjalista Służby Parku, przygotowała dla wszystkich zainteresowanych szczegółowy opis tej niezwykłej trasy. Proszę przeczytać i poznawać piękno tej przyrody.



„Park w pigułce” – ścieżka dydaktyczna Międzybórz

Elementy dziedzictwa kulturowego na ścieżce:

1. Historia leśniczówki Międzybórz i jej dawnych mieszkańców (dawna leśniczówka: historia leśnictwa na tych terenach, później szkoła: historia zasiedlania terenów po wojnie.

„Budynki powstały w 1932 r. jako szkoła dla okolicznych osad oraz dom nauczyciela. Chodziły tu na naukę dzieci z Konotopia, Jażwin, Sówki, Bukowej Doliny (Bogdanki), a czasami i z Zatomia. Miejsca tego nie otaczał wówczas zwarty las: ku Bogdancie, a także po prawej stronie drogi do Drawna, rozciągały się uprawne pola. Od czasów bezpośrednio po II wojnie światowej osada pełni funkcję leśniczówki”.

2. „Kościany Młyn” na rzece Słopicz – dawna osada z młynem do mielenia kości zwierzęcych, o wyjątkowej i oryginalnej konstrukcji.

„W XIX w. w tym miejscu istniał młyn zwany Kościanym, ponoć mielono w nim kości zwierzęce do wyrobu mydła. Dziś zachowały się tylko resztki fundamentów dawnego młyna. Wczesną wiosną do dziś zakwitają tu przebiśniegi, posadzone niegdyś przez rodzinę młynarza. Woda napędzająca młyn była prowadzona kanałem, który odgałęział się od Słopicz powyżej szosy do Drawna i biegł krawędzią łąki, a następnie przechodził drewnianym akweduktem ponad nurtem rzeki. Było to unikatowe rozwiązanie techniczne. Prowadzona kanałem woda, oprócz napędzania koła młyńskiego, była rozprowadzana na łąki po obu stronach rzeki, nawadniając je. Słabo widoczne resztki kanału można do dziś odszukać na skraju lasu i łąki”.

3. Zatom - tradycyjna architektura charakterystyczna dla osad i wsi rejonu Puszczy Drawskiej.

„Duża wieś na śródleśnej polanie, 11 km na południowy- wschód od Drawna, przy drodze do Dobiegniewa. Początki osady są nieznane, musiała jednak istnieć już w XV w. Cała część Puszczy na prawym brzegu Drawy nosiła niegdyś nazwę "Zatomskiej", dla odróżnienia od lewobrzeżnej- "Miradzkiej". Osada opustoszała w XVI w, aby w XIX w. stać się dużą wsią: istniał tu kościół parafialny i posterunek żandarmerii. W latach 20- tych rozbudowano ją w wyniku państwowej akcji kolonizacji niemieckich ziem wschodnich. W Zatomiu dominuje typowa dla regionu zabudowa ceglana i ryglowa z przełomu XIX i XXw.

Na co zwrócić uwagę:

- W pobliżu współcześnie zbudowanego kościoła znajduje się stary budynek ryglowy i kępa cisów wokół fundamentów dawnego pomnika mieszkańców poległych w I wojnie światowej. We wsi jest jeszcze kilka innych domów ryglowych z poł. XIX w.
- Za wsią, przy drodze na Barnimie, 320- letni Klon Solarzy (525 cm obwodu)



prawdopodobnie najstarsze i najgrubsze drzewo tego gatunku w Polsce. Według legendy mieli pod nim odpoczywać kupcy wożący sól z Kołobrzegu do Wielkopolski. Na korze drzewa rzadkie gatunki porostów.

- Na prywatnej posesji w południowo - zachodniej części wsi rośnie dąb szypułkowy o ponad 500 cm w obwodzie. Przez wieś prowadzi aleja lipowa. Dwie najgrubsze lipy (do 415 cm obwodu) rosną w pobliżu kościoła. W okolicy ładne fragmenty Doliny Drawy- uroczysko „Zatomskie Zbocza”.

Elementy związane z ochroną przyrody prowadzoną przez DPN:

1. Śródleśne, kwietne łąki chronione poprzez wykonywanie na nich zabiegów ochrony czynnej.

„Śródleśne łąki, zwłaszcza w dolinach rzecznych, jeszcze do niedawna były typowym elementem pomorskiego krajobrazu. Od kilkunastu lat jest ich jednak coraz mniej, bo ich użytkowanie przestało być opłacalne, a pozostawione samym sobie szybko zarastają lasem. Łąka nad Słopicą jest koszona przez pracowników Drawieńskiego Parku Narodowego, specjalnie po to, by mogły zachować się tu łąkowe kwiaty i owady. Rosną tu np: rajgras, koniczyny, wyki, przywrotniki, jaskry, przytulia pospolita i dzika marchew. Latem niesie się stąd głos pasikoników, nad łąką unoszą się liczne motyle, a na kwiatach roślin baldaszkowatych siadają rzadkie gatunki chrząszczy”.

2. Ochrona bierna prowadzona przez DPN polega na niewykonywaniu żadnych zabiegów w celu pozostawienia przyrody samej sobie.

„To miejsce jest zwane Tragankowym Urwiskiem (dawniej obszar ochrony biernej). Eksponowane ku południowi, stopniowo zarastające osuwiska na podmywanym przez rzekę zboczu doliny są siedliskiem interesujących roślin ciepłolubnych m.in.: traganka piaskowego, driakwi gołębiej, rozchodnika ościstego, i kruszczyka rdzawoczerwonego. Erozyjna działalność rzeki, podmywanie skarp przez co drzewa wpadają w nurt rzeki umożliwia dostarczenie do powierzchni gleby promieni słonecznych. Ten naturalny proces zapewnia ciepłolubnym gatunkom życie w krajobrazie zdominowanym przez cieniste lasy”

3. Sukcesja wtórna na polach w okolicy Zatomia – obserwacja jej kierunku.

„Sukcesja wtórna jest procesem inicjacji i rozwoju nowej biocenozy na siedliskach, które były już wcześniej zasiedlone przez organizmy, lecz te wcześniej istniejące biocenozy zostały zniszczone, np. sukcesja po zrębie zupełnym w lesie czy sukcesja, jak w tym przypadku, na porzuconych polach i łąkach.

Półnaturalne układy ekologiczne, ukształtowane w wyniku gospodarki człowieka (np. w wyniku koszenia, wypasu) do których w warunkach Polski należą np. łąki,



pastwiska i niektóre murawy, są często układami bardzo cennymi z punktu widzenia ochrony przyrody. Są one często siedliskiem rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Tymczasem po zarzuceniu tradycyjnych form gospodarki układy takie najczęściej podlegają szybkim procesom sukcesji wtórnej i regeneracji, w wyniku, czego ich poprzednie walory przyrodnicze ulegają zatraceniu”.

Elementy związane z geologiczną historią terenu:

1. Działalność lodowca.

„Swoją obecną historię tereny nad Drawą zaczęły ok. 15 tys. lat temu w czasie, kiedy olbrzymi lodowiec pokrywający Skandynawię i część Polski zaczął się topić, a jego czoło przesunęło się na północ. Spływające wody z topniejącego lodowca nanosiły piaski i żwiry w wyniku, czego powstała rozległa równina sandrowa. Z czasem współczesna rzeka wdarła się w nią na głębokość kilkunastu metrów. Rzeźba terenu DPN jest bardzo urozmaicona. Lokalne różnice wzniesień dochodzą nawet do 30 metrów. Głównym elementem rzeźby terenu są doliny rzeczne z terasami, liczne rynny i zagłębienia wytopiskowe. Najsilniej zaznaczoną w krajobrazie jest rynna wykorzystywana przez dolinę rzeki Drawy i Płocicznej i równoległe do niej rynny z jeziorami, np.: Płociowym, Marta, Jamno. Wykształcenie równoległe ciągów zagłębień można również zaobserwować na przykładzie Rynny Moczelskiej. We wschodniej części DPN pospolitym elementem krajobrazu są kotłowe zagłębienia wytopiskowe. Wypełniają je torfowiska lub jeziora torfowe. Na polanach oraz w bliskości rynien terenowych spotyka się niewielkie wzniesienie pochodzenia kemowego. Pamiątką po lodowcu są również głazy narzutowe, kamienie rozrzucone na polach. Kiedyś wykorzystywane do budowy dróg oraz domostw”.

Rzeka Drawa - najważniejsza w Parku

„Dolina Drawy - głównej rzeki Drawieńskiego Parku Narodowego. Przez pół minuty, przy Tragankowym Urwisku, przepływa średnio 300 000 litrów wody, a więc tyle, ile zaspokoiłoby codzienne potrzeby ludności niewielkiego miasta.

„Drawa jest lewobrzeżnym dopływem Noteci, mającym ok. 200 km długości, 3300 km² powierzchni dorzecza. Początek bierze k. Połczyńska Zdroju, uchodzi do Noteci poniżej Krzyża. Nazwa rzeki jest stara i zagadkowa, według językoznawców wywodzi się jeszcze z czasów indoeuropejskiej wspólnoty językowej (od rdzenia dreu - 'spieszyć się, bieć'): identyczną nazwę nosi jeden z większych dopływów Dunaju. Drawą na wysokości Drawna przepływa w ciągu sekundy średnio 10 m³ wody, na wysokości Kamiennej - już 15 m³, a u ujścia do Noteci, w Drawinach - ponad 20 m³. Przeciętna amplituda stanów wody w ciągu roku wynosi ok. 40-50cm. Charakter rzeki jest bardzo zróżnicowany: od leniwych odcinków w szerokiej dolinie (np. Prostynia-Rościn), po fragmenty o dużym spadku, szybkim prądzie i kamienistym dnie - przypominające rzeki podgórskie. Bardzo interesująca przyroda: zróżnicowanie charakteru cieku odzwierciedla się w zróżnicowaniu roślinności



Drawieński Park Narodowy

To nie był jeden, ale kilka Dni Dziecka z Drawieńskim Parkiem Narodowym. 3 i 6 czerwca 2016 r.

wodnej i fauny ryb. Poszczególne odcinki reprezentują krainy pstrąga, lipienia, brzany i leszcza. W rzece żyje blisko 30 gatunków ryb.

Najpospolitsze są jednak na wszystkich odcinkach rzeki: płoć, okoń, kiełb, krąp, kleń, piekielnica i miętus. Do najbardziej interesujących ryb Drawy, choć nielicznie w niej występujących, należą: troć, pstrąg, strzebla potokowa, głowacz białopłetwy i certa. Do niedawna rzeka słynęła szczególnie z lipieni, dorastających tu do dużych rozmiarów. W latach 1976-1997 odbywały się tu doroczne zawody wędkarskie "Lipień Drawy". Na odcinku poniżej Kamiennej do lat 80-tych odbywały tarło łososie, po wyginięciu tego gatunku podjęto w 1995 r. próbę wsiedlenia go na powrót do Drawy. W rzece żyją także związane z czystymi wodami: krasnorost *Hildenbrandtia rivularis* (czerwony nalot na podwodnych kamieniach), gąbki i mszywioly, na płytkich rozlewiskach podwodne łąki włosieniczników, jeżogłówek i rdestnic. Na odcinku chronionym w granicach parku narodowego można obserwować naturalne procesy kształtujące przyrodę rzeki i jej doliny, np. obrywy i osuwiska na zboczach, kształtowanie koryta rzecznoego pod wpływem drzew przewróconych w nurt.

Czystość wód Drawy pod względem większości parametrów fizykochemicznych mieści się w granicach tzw. I klasy czystości wód. Jednak zawartość fosforanów (wynik niedostatecznego oczyszczenia ścieków komunalnych oraz spływów z rolniczych części zlewni) i stan sanitarny rzeki (zawartość bakterii typu kałowego) nie pozwalają na zakwalifikowanie jej wyżej, niż pogranicze II i III klasy.

Jako szlak żeglugowy rzeka była używana od XIV w. Już w 1662 r. umacniano brzegi, oczyszczano rzekę z pni i pogłębiano ją na dawnych brodach. W 1700 r. wożono rzeką miód z Drawska do Frankfurtu. Żegluga przetrwała aż do II wojny światowej, najdłużej na odcinku Krzyż-Osieczno. Snuto też projekty przedsięwzięć inżynierskich, które miały zmienić Drawę w drogę wodną z prawdziwego zdarzenia. W 1708 r. powstał projekt szlaku żeglugowego Drawa-Rega, istniały też plany połączenia kanałem Drawy z Iną. W 1875 r. planowano gigantyczne przedsięwzięcie budowy drogi wodnej Warta-Odra przez Drawę, Inę i jez. Dąbskie. Od XVIII w. rzeka była wykorzystywana na szeroką skalę jako szlak spławu drewna pozyskiwanego z lasów Puszczy Drawskiej.

Rzeka jest wykorzystana również do celów hydroenergetyki: pod koniec XIX zbudowano karbidownię w Kamiennej, później przerobioną na elektrownię wodną. W 1974 r. utworzono krajobrazowy rezerwat przyrody „Drawa” o pow. 522 ha, obejmujący odcinek doliny od jez. Dubie do elektrowni Kamienna, a w jego ramach 10 obiektów objęto ochroną ścisłą. Rezerwat był modelowym przykładem koegzystencji turystyki wodnej i ochrony przyrody. Po 1990 r. rezerwat wszedł w granice DPN”.

Data wydruku: 03.07.2024 21:37:44



Drawieński Park Narodowy

To nie był jeden, ale kilka Dni Dziecka z Drawieńskim Parkiem Narodowym. 3 i 6 czerwca 2016 r.

Adres URL:

<http://dpn.pl/aktualnosci/282-to-nie-byl-jeden-ale-kilka-dni-dziecka-z-drawienskim-parkiem-nar.html>